

# MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY

Rok założenia  
1929

Towarzystwo Parafialne  
Parafii  
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, adwent 2019

nr 12 (271) 2019

**Program  
duszpasterski  
2019-2022**

**Eucharystia  
daje  
życie**



## **EUCHARYSTIA**

**W CENTRUM NOWEGO  
PROGRAMU DUSZPASTERSKIEGO  
KOŚCIOŁA W POLSCE**

„Eucharystia daje życie”, to hasło nowego programu duszpasterskiego na lata 2019-2022, którego realizacja rozpocznie się w pierwszą niedzielę tegorocznego Adwentu. Ten trzyletni program duszpasterski Kościoła w Polsce został opracowany przez Komisję Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski. Głównym punktem odniesienia programu są dokumenty papieskie św. Jana Pawła II: *Ecclesia de Eucharistia* i Benedykta XVI *Sacramentum Caritatis*.

Autorzy programu proponują, by w kolejnych latach skoncentrować się na: **Eucharystii** jako tajemnicy wyznawanej, Eucharystii jako tajemnicy celebrowanej i Eucharystii jako tajemnicy postania i chrześcijańskiego świadectwa.

W związku z tym pierwszy rok programu realizowany będzie pod hasłem „**WIELKA TAJEMNICA WIARY**”.

Hasło drugiego roku pracy brzmić będzie „**ZGROMADZENI NA ŚWIĘTEJ WIECZERZY**”.

Trzeci rok programu przeżywać będziemy pod hasłem – „**POSŁANI W POKOJU CHRYSYTA**”.

Nowy program jest kontynuacją refleksji i praktycznych wskazań pastoralnych opartych na teologii sakramentów w tajemniczenia chrześcijańskiego: chrzest-bierzmowanie-Eucharystia.

Program zwraca m.in. uwagę na potrzebę powoływania nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej, którzy mogą pomagać w parafiach w niesieniu Komunii Świętej osobom chorym, starszym lub tym, którzy nie są w stanie uczestniczyć we Mszy Świętej. Celem programu jest pogłębienie wiedzy o Eucharystii i świadomości jej wpływu

cd. na stronie 2

**Wielka  
Tajemnica  
Wiary**

**...abyście  
uwierzyli  
w Tego,  
którego  
Bóg postął**

J 6,29

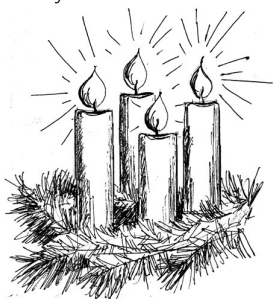




## Z ŻYCIA PARAFII

### • RORATY:

- w poniedziałki o godz. 7<sup>00</sup>
- w środy i piątki o godz. 18<sup>00</sup>
- dzieci przychodzą na nabożeństwa z lampionami i serduszkami pełnymi dobrych uczynków.



### • SPOWIEDŹ ADWENTOWA:

- 16 XII – poniedziałek – 17<sup>30</sup> - 19<sup>30</sup>
- 17 XII – wtorek – 17<sup>30</sup> - 19<sup>30</sup>
- 18 XII – środa – 17<sup>30</sup> - 19<sup>30</sup>
- 19 XII – czwartek – 17<sup>30</sup> - 18<sup>30</sup>
- 20 XII – piątek – 17<sup>30</sup> - 18<sup>30</sup>
- 21 XII – sobota – 17<sup>30</sup> - 18<sup>30</sup>
- 22 XII – niedziela – podczas wszystkich Mszy Świętych
- 23 XII – poniedziałek – 17<sup>30</sup> - 19<sup>30</sup>
- 24 XII – Wigilia Narodzenia Pańskiego od godz. 7<sup>30</sup> do 10<sup>00</sup>.

• **PASTERKA** tradycyjnie odprawiona zostanie o godz. 24<sup>00</sup>. Już teraz serdecznie na nią wszystkich Parafian i Gości zapraszamy.

red.

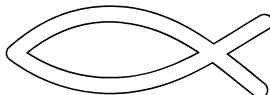
**Eucharystia** w centrum nowego programu duszpasterskiego *cd. ze strony 1*

na rozwój życia chrześcijańskiego. Ma on także wzmocnić zaangażowanie osób duchownych i wiernych w przygotowanie i celebrowanie Eucharystii oraz ożywić chrześcijańską formację służby liturgicznej. Ponadto program pomoże w szerzeniu kultu eucharystycznego w parafii, ma także motywować do chrześcijańskiego świętowania niedzieli jako wartości kulturowo-społecznej i religijno-rodzinnej.

Autorzy programu zaznaczają, że świętowanie niedzieli jest bezpośrednio związane z Eucharystią. To właśnie poprzez udział w Eucharystii dzień Pański staje się także dniem Kościoła, który może spełniać skutecznie swoje zadanie jako sakrament jedności. Na zakończenie trzyletniego programu mają odbyć się kongresy eucharystyczne na poziomie Kościołów lokalnych. TS

## Katolicki SAVOIR-VIVRE

czyli czego nie wiemy  
o zachowaniu w świątyni  
(cz. 5)



### KŁĘKANIE

Postawa kłęcząca jest wyrazem czci okazywanej Bogu, pokory i uniżenia, a także uznaniem panowania Boga w naszym życiu.

Po zanurzeniu dłoni w wodzie święconej i uczynieniu znaku krzyża, najczęściej stosowanym gestem jest przykłonienie. Postawa kłęcząca jest wyrazem czci okazywanej Bogu, pokory i uniżenia, a także uznaniem panowania Boga w naszym życiu. Ale i tu przesada nie jest czymś dobrym.

Naszą postawą powinniśmy okazać szacunek Bogu, a nie symulować jego okazanie. Dlatego, wchodząc do kościoła, w którym znajduje się tabernakulum z Najświętszym Sakramentem – niezależnie od tego, czy używamy wody święconej, czy nie – powinniśmy uklęknąć na jedno kolano. Ani kucnięcie, ani dygnięcie nie jest okazaniem szacunku, nie jest uznaniem swojej niższości wobec majestatu Boga. Podczas kłonienia nie rozglądamy się na boki i nie rozmawiamy z nikim, ale podnosimy wzrok

na Chrystusa obecnego w tabernakulum i uświadamiamy sobie Jego rzeczywistą obecność. Jeżeli ktoś ma kłopoty z kłonieniem, bo jest na przykład chory, może stanąć i pochylić głowę. Brak szacunku przy wykonywaniu określonych gestów to jeden problem, ale przesada to drugi problem. Jeżeli Jezus jest w tabernakulum, wystarczy kłonienie na jedno kolano – nie trzeba kłękać na dwa kolana, padać na twarz ani wykonywać innych gestów. Gdy wchodzimy do oratoriów i kaplic, w których nie ma tabernakulum albo w tabernakulum nie ma Najświętszego Sakramentu, nie kłękamy. Obecność Jezusa Chrystusa poznajemy po wiecznej lampce – czerwonym światełku umieszczonym przy tabernakulum lub na jego wysokości. Gdy lampka jest zapalona, to znaczy, że Jezus jest obecny.

W uzupełnieniu informacji o pozycji kłęczącej trzeba zauważyć, że podczas Mszy Świętej przyjmuje się ją, gdy następuje przystoczenie. Postawę kłęczącą przyjmujemy również, gdy adorujemy Jezusa wystawionego w Najświętszym Sakramencie. *cdn.*

Na podstawie „Katolicki savoir – vivre”. Rafał oprac. ep

**Adwent** jest pełnym mocy głoszeniem nadziei, która przenika nasze najgłębsze doświadczenia osobiste i wspólnotowe.

Naszym wzorem i przewodnikiem na tej adwentowej drodze duchowej jest Maryja

### Adwent 2019

#### 1 XII – pierwsza niedziela adwentu

3 XII – wspomnienie św. Franciszka Ksawerego – prezbitera.  
Pierwszy wtorek m-ca. Adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 20<sup>00</sup> do 21<sup>00</sup>, zakończona Apelem Maryjnym

4 XII – wspomnienie św. Barbary.  
Dzień Modlitw w intencji bezrobotnych

5 XII – pierwszy czwartek m-ca

6 XII – wspomnienie św. Mikołaja – bpa.  
Pierwszy piątek m-ca

7 XII – wspomnienie św. Ambrożego – bpa i dra Kościoła.

Pierwsza sobota m-ca. Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8<sup>30</sup>

#### 8 XII – druga niedziela adwentu. Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP.

Zbiórka ofiar do skarbon na Fundusz Pomocy Kościołowi na Wschodzie

13 XII – wspomnienie św. Łucji – dziewicy i męczennicy

14 XII – wspomnienie św. Jana od Krzyża – prezbitera i dra Kościoła.

Dzień imienin naszego Biskupa Jana Tyrawy. W katedrze okolicznościowa Msza św. o godz. 18<sup>00</sup>

#### 15 XII – trzecia niedziela adwentu.

Dni modlitw o Chrześcijańskie Życie Rodzin (III tydzień adwentu)

17 XII – 83. rocznica urodzin papieża Franciszka (1936 r.)

19 XII – całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu w naszej świątyni w godz. od 8<sup>00</sup> do 17<sup>50</sup>. Prosimy,

**wstąp chociaż na chwilę do kościoła i pokłoń się Jezusowi Chrystusowi ukrytemu w Najświętszym Sakramencie**

21 XII – ponowne nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych z racji Świąt Bożego Narodzenia od godz. 8<sup>30</sup>

#### 22 XII – czwarta niedziela adwentu

24 XII – Wigilia Bożego Narodzenia.  
Msze św. o godz. 7<sup>00</sup> i 8<sup>00</sup>.  
Nie będzie Mszy św. o godz. 18<sup>00</sup>.  
PASTERKA o godz. 24<sup>00</sup>.

red.





## Z ŻYCIA DIECEZJI

*W dniu Święta Patrona – Jana od Krzyża –  
czcigodnemu Biskupowi Janowi Tyrawie,  
ordynariuszowi naszej diecezji  
życzymy opieki MB Pięknej Miłości  
w posłudze pasterskiej.*

Redakcja MK

## JUBILEUSZE...

9 listopada, w naszej parafii, odbyło się jubileuszowe i dziękczynne zarazem spotkanie:

– **za 25 lat istnienia Stowarzyszenia Wspierania Powołań Kapłańskich Archidiecezji Gnieźnieńskiej**, którego założycielem i prezesem był śp. ks. kanonik Jan Tadych, a obecnie opiekunem duchowym jest ks. Robert Nurski

– oraz **za 15-lecie istnienia Stowarzyszenia Wspierania Powołań Diecezji Bydgoskiej**. Najpierw, z inicjatywy śp. ks. prałata Jerzego Gołębińskiego, proboszcza naszej parafii, powstało Koło, którego przewodniczącą została śp. Teodozja Ciechanowska. Obecnie funkcję tę pełni p. Anna Bagnerowska. Odkąd powstała Diecezja Bydgoska, to jest od piętnastu lat, SWP DB istnieje samodzielnie. Prezesem był ks. prałat Zygmunt Zaborowski, a obecnie jest ks. Tomasz Kalociński, który jednocześnie pełni funkcję proboszcza w parafii pw. Maksymiliana Kolbego na Osowej Górze. Tymi wiadomościami dzielił się z nami ks. proboszcz Bronisław Kaczmarek – opiekun naszego stowarzyszenia.

Jasno określił cel tego doniosłego spotkania: dziękowanie Panu Bogu za lata istnienia Stowarzyszenia, którego zadaniem jest modlenie się o nowe, święte powołania oraz objęcie modlitwą osób już wświęconych i konsekrowanych, a także

## PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

MATKA  
BOŻA  
PIĘKNEJ  
MIŁOŚCI  
BYDGOSKA  
PANI

8 IX – NMP Matki  
Pięknej Miłości



BŁ. BISKUP  
MICHAŁ  
KOZAL

14 VI – Wspomnienie  
bł. M. Kozala biskupa  
i męczennika



niesienie pomocy materialnej klerikom. Długa była lista wyczytanych osób, które wspierały szeregi SWP, a które Pan powołał do Siebie. Jest nas o wiele mniej, a mimo to wytrwale szturmujemy Niebo, by nigdy nie zabrakło nam kapłanów. Z dumą i wzruszeniem nasz wzrok kierował się ku prezbiterium, gdy ośmiu kapłanów otoczyło ołtarz, by sprawować Najświętszą Ofiarę: ks. Bronisław Kaczmarek, ks. Zygmunt Zaborowski, ks. Robert Nurski – prezes SWPK AG i ks. Tomasz Kalociński, a z nimi do koncelebracji stanęli synowie naszej parafii: ks. Marek Kusy, ks. Łukasz Boruch, ks. Michał Zawartowski i ks. Marcin Chrostowski. Wszyscy czterej (również paulin o. Marcin Ciechanowski, który nie dotarł) dostąpili kapłaństwa w okresie proboszczowania ks. Bronisława Kaczmarka. Na uwagę zasługuje fakt, że przy ołtarzu posługiwał diakon Piotr Książkiewicz, który przygotowuje się do kapłaństwa, będąc na rocznej praktyce w naszej parafii. Głównym celebransem był ks. Nurski z Gniezna, a homilię wygłosił ks. Chrostowski, który obecnie pełni obowiązki wikariusza w Łochowie. Ks. Marcin mówił o relacjach Bóg – człowiek: opierając się na słowach św. Pawła tłumaczył, że każdy z nas jest przybytkiem, bo gdziekolwiek będziemy, tam też będzie Bóg. On mieszka w nas i daje pewność, że nie jesteśmy sami; On nas oczyszcza i pragnie naszego nawrócenia, a nawrócenie polega na zbuczeniu dotychczasowego życia i budowaniu na nowo na fundamencie Chrystusa. Fun-

dament jest jeden i stały, a mury wznoszą inni, wciąż nowe pokolenia. I tu nawiązał do Stowarzyszenia, które założył śp. ks. Tadych: on je powołał do istnienia, a dalej opieką otaczał abp. Henryk Muszyński.

Miłym akcentem wieńczącym tę uroczystość, była wspólna fotografia, która z pewnością przetrwa do kolejnych jubileuszy. A póki co, wszyscy udali się na smaczny, ciepły posiłek oraz na kawę i ciasto. Wszystkie to przygotowały panie z parafialnego Stowarzyszenia. Jak zwykle uśmiechnięty i szczęśliwy ks. Proboszcz gorąco dziękował gościom i parafianom za bycie z nami w tak ważnych i doniosłych chwilach, które świętowaliśmy wspólnie.

Barbara

## Adoracja Najświętszego Sakramentu

w godz. 18<sup>30</sup> – 19<sup>30</sup>

**Witam Cię, Panie Jezu obecny  
w Najświętszym Sakramencie**

W poszczególnych tygodniach grudnia br. modlić się będziemy szczególnie z mieszkańcami ulic:

- Grunwaldzkiej 10 XII 2019 r.
- Na wzgórzu 17 XII 2019 r.

**Panie Jezu,  
dziękuję Ci  
za łaskę mojej  
obecności  
przed Tobą.**

INFORMACJA  
W nowym – 2020  
roku – adorację Najświętszego Sakramentu  
rozpoczniemy od lutego.

red.



## Myśl miesiąca

Maryja jest całą adwentem.

św. Jan Paweł II



W przyszłym roku w Warszawie odbędzie się beatyfikacja kardynała Stefana Wyszyńskiego. W związku z tym przypomina my uroczystości sprzed wielu lat, które miały miejsce w naszym kościele.

28 kwietnia 2001 roku rozpoczęły się uroczystości ku czci świętego Wojciecha. Miały one szczególny charakter, ponieważ w 2001 roku przypadła 100. rocznica urodzin sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski. Została zorganizowana uroczysta sesja poświęcona Prymasowi Tysiąclecia. W naszym kościele przygotowano okolicznościową dekorację.

W 100. rocznicę urodzin kardynała Stefana Wyszyńskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie uczcić wielkiego Polaka,

kapłana, męża stanu, którego życie i działalność wpisały się na trwałe do historii naszej Ojczyzny. Jego nauka, myśl społeczna i wzór patriotyzmu pozostają aktualne i mają szczególne znaczenie dla odradzającej się III Rzeczypospolitej. Oddając hołd i szacunek wybitnemu Polakowi, a także wychodząc naprzeciw licznym inicjatywom społecznym i samorządowym honorującym Jego osobę, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2001 Rokiem kardynała Stefana Wyszyńskiego. Taką uchwałę w sprawie uczczenia 100. rocznicy urodzin kardynała Stefana Wyszyńskiego Sejm przyjął jednogłośnie, z owacją na stojąco.

Arcybiskup Henryk Muszyński w liście pasterskim z 23 kwietnia 2001 r. nawiązując m.in. do decyzji sejmu napisał: *Naród Polski, który po latach komunistycznego ucisku i zniewolenia doznał się wielkiego przełomu, pragnie w ten sposób oddać hołd i wyrazić wdzięczność temu, który uczył nas wolności ducha i jako wierny sługa Kościoła i narodu, przewodził nam w drodze do upragnionej wolności. Jak prawdziwy ojciec Narodu w głębokim zawierzeniu Maryi Matce Jezusa nauczał, napominał w porę i nie w porę, ale przede wszystkim podtrzymywał na duchu Naród, umacniał w wierze i nadziei, i prowadził wszystkie dzieci Boże do Chrystusa. Bronił godności człowieka, świętości każdego życia i ogniska rodzinnego, stawał w obronie ludzi prześladowanych za swoje przekonania religijne i polityczne, nie cofając się nawet – kiedy trzeba było – przed więzieniem.*

Pamięć Prymasa Tysiąclecia uczczono w archidiecezji gnieźnieńskiej, w naszym kościele (jak widać na zdjęciu) i w całej Polsce nabożeństwami, sympozjami, koncertami i wystawami. *Alina*

## Słyszałam w kościele

Słyszałam o wątpliwościach. Kto ich nie ma? Ja czasem mam. Myślę: a jeśli... Skąd moje niepowodzenia, skoro modłę się i jestem blisko Boga? Dlaczego nie wszystko mi się udaje, a moim wrogom wiedzie się świetnie? **„Jeśli Ty jesteś Królem”** (Łk 23,37), **„Jeśli On jest Mesjaszem”** (Łk 23,35). Pocięszam się, że każdy człowiek czasem wątpi, nawet Człowiek obłany krwawym potem i nocnymi łzami w ogrodzie Getsemani.

By pozbyć się wątpliwości, zapalałam adwentową świecę. Ona rozjaśnia mi myśli. Ogień pomaga zobaczyć wyraźniej to, co tuż obok. Już nie przewracam się o własne nogi. Widzę następny krok i następny, i następny. Jeden pomyk to za mało, żeby rozgnać niepewność, ale już się nie pogubię, będzie dobrze.

Zapalałam drugą świecę. Teraz widzę lepiej, że wokół mnie są inni, błądzący w ciemności ludzie. Użyczę im światełka. Mrugnę do nich z mojej drogi, może pójdziemy chwilę razem.

Trzecia świeca, prócz światła, daje też ciepło. Kiedy jest źle i zwątpienie znowu boli, oddaję płomieniowi moje ręce. Rozgrzeję je do pomocy tym, których przenika jeszcze mróz zimowej nocy. Moje ciepło da innym trochę radości. Zawsze lepiej trochę niż nic.

Cztery adwentowe świece otwierają mi oczy. Zrzucam ciężar winy zwątpienia. Już nie mówię jak inni gapie, stojący nieopodal krzyża: **„Jeśli On jest Mesjaszem”, „Jeśli Ty jesteś Królem”**, już jestem pewna swojej Drogi, Prawdy i Życia.

Na coś się ten adwent przydał.

*mj*

## Mój Patron

9 grudnia **Święty Piotr Fourier** – prezbiter – urodził się 30 listopada 1565 r. w Lotaryngii – Francja. Jego rodzice byli średnio zamożnymi sklepikarzami. Dzieci wychowywali w głębokiej wierze, a Piotr szczególnie czcił Najświętszą Maryję Pannę. W wieku 15 lat ojciec wysłał go do kolegium jezuickiego w Nancy, gdzie był wzorowym uczniem, a także dużo i gorliwie się modlił. W 1585 roku wstąpił do klasztoru kanoników regularnych, lecz nie mógł się pogodzić ze zbyt luźną panującą tam regułą. Otrzymał propozycję probostwa i wybrał sobie to najuboższe, gdzie zamieszkiwali najbiedniejsi, a zepsucie i upadek moralny parafian kwitły. Piotr wiedział, że problem niewiary

i bezbożności tkwił w nieznanomości religii. Nie szczenił więc sił: był wspaniałym kaznodzieją i spowiednikiem. Cierpliwie tłumaczył, na czym polega bycie prawdziwym chrześcijaninem. Nagradzał dzieci, które uczęszczały na lekcje religii. Cieszył się szacunkiem i posłuchem parafian, którzy coraz liczniej korzystali z sakramentów świętych. Bywalców karczm z ławością zabierał na nabożeństwa, a zatwardziały grzeszników odwiedzał osobiście. Po upływie trzech lat jego parafia stała się wzorowa. Swoją postawą i mądrą nauką głośzoną z ambony rozpałił wiarę obojętnych i sprawił, że nawróciło się tysiące niedowiarków. Coraz częściej okoliczni kapłani zapraszali go na odpusty i uroczystości kościelne. Ksiądz Piotr doskonale dawał sobie też radę z falą szerzącego się

protestantyzmu. Przez właściwe nauczanie i wychowanie młodzieży osiągnął cel. Otwierał bezpłatne szkoły dla chłopców, a nauką dziewcząt zajmowały się siostry zakonne. Dla pragnących poświęcić swe życie Bogu zbudował klasztor (1600 r.) i wprowadził regułę świętego Augustyna. Zgromadzenie, które nazwał „Kongregacją Matki Bożej” (*Notre Dame*), zatwierdził papież Paweł V w 1616 roku. Za życia ks. Piotra powstały 32 klasztory. Obecnie zgromadzenie Sióstr Szkolnych de *Notre Dame* liczy ponad 3300 członkiń, które pracują w 34 krajach. Również w Polsce mają kilkanaście placówek. Na życzenie papieża (1621 r.) i prośbę biskupa diecezji Toul, ks. Piotr przeprowadził ostrą reformę w części klasztorów męskich, którą pod nazwą „Kongregacji św. Zbawiciela”

*cd. na stronie 7*



Tematem tegorocznego Wakacyjnego Konkursu Fotograficznego była KROPIELNICA. Otrzymaliśmy bardzo dużo ciekawych zdjęć. Przedstawiają one nowoczesne kropielnice z bazylik i katedr. Są też przykłady prostych, ciosanych z kamienia czy misternie rzeźbionych i to zarówno z dużych jak i małych, często drewnianych kościółków. Są też takie domowe, które od lat przekazywano z pokolenia na pokolenie. Zachwycają pomysły, wyszukane kształty i przeróżne materiały, z których są one wykonane. Dwunastu uczestników przesłało ponad 200 zdjęć z kościołów, katedr i bazylik z kraju, jak i z zagranicznych wakacyjnych podróży. Dziękujemy za włączenie się w nasz konkurs. Nie każdy może podróżować, ale dzięki fotografiom Czytelniczki MK mogą zobaczyć, jak ciekawe i różnorodne są kropielnice.

Prezentujemy tylko część zdjęć, opisując, skąd pochodzą. Wybrane prace zamieszczone będą na planszach w bocznej nawie kościoła i tam też będą szczegółowe informacje. *red.*



Łągiewniki



Bydgoszcz



Gietrzwałd



Swarzewo



Bydgoszcz



Bydgoszcz



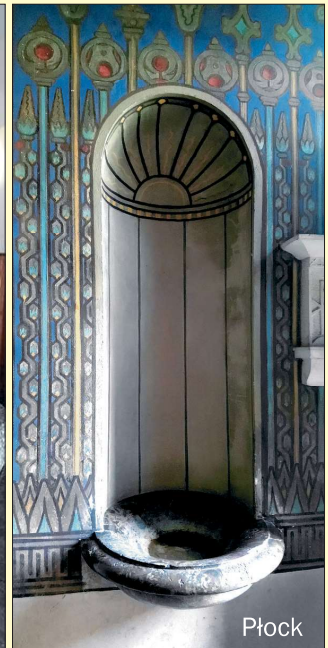
Tyniec



Krasnobród



Bydgoszcz



Płock





Bydgoszcz



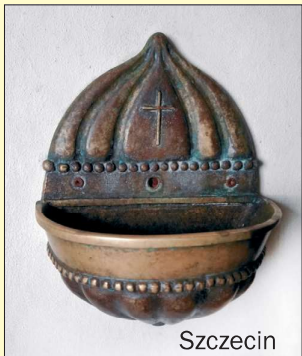
Bydgoszcz



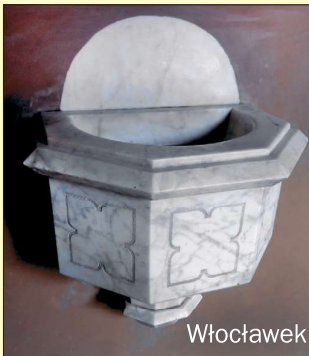
Gniezno



Skępe



Szczecin



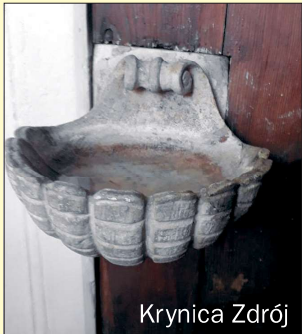
Włocławek



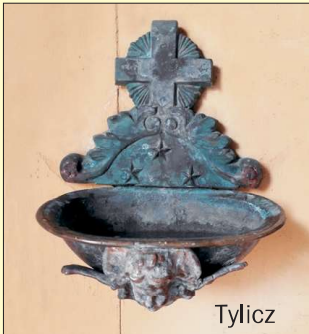
Omagh, Irlandia Północna



Lwów, Ukraina



Krynica Zdrój



Tylicz



Saint-Maurice, Szwajcaria



Stary Sącz



Zamość



# WIELKA TAJEMNICA WIARY Czuwajcie

Rozpoczęliśmy adwent. Św. Paweł Apostoł w Liście do Rzymian woła: *teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas niż wtedy, gdyśmy uwierzyli* (Rz 13, 11). Ta przywołana przez Apostoła „godzina”, to właśnie czas adwentu, to czas, abyśmy zechcieli zrozumieć „chwilę obecną”. Z doświadczenia wiemy, że ona tak szybko mija i nigdy się nie powtórzy. Następny i kolejny (daj Boże), adwent nie będzie już taki sam. My będziemy inni – oby lepsi. Wiele «adwentów» już za nami, wiele oczekiwań, postanowień, nawróceń już przeżyliśmy. Dziś stajemy przed kolejnym i może z nowymi oczekiwaniami i postanowieniami. Ciągłe zadajemy sobie to pytanie: na co, na Kogo ja właściwie czekam?

Wraz z pierwszą niedzielą adwentu – jak zwykle – rozpoczynamy Nowy Rok Liturgiczny i jednocześnie zaczyna obowiązywać w Kościele polskim nowy program duszpasterski (jego główne założenia przedstawiono na pierwszej stronie MK).

Każdy rok liturgiczny, każde wysiłki duszpasterskie mają nas prowadzić do pogłębionej relacji z Bogiem i ubogacania tej relacji. W naszych codziennych zmaganiach skupiamy się głównie na rozwiązywaniu spraw bieżących i poprawie komfortu życia tu i teraz. W tym naszym zabieganiu często zapominamy o życiu religijnym, o potrzebie umacniania naszej wiary i kształtowania moralności własnej i tych, których Pan Bóg powierzył naszej opiece i wychowaniu, dla których mamy być przykładem. I w tym miejscu daje się słyszeć wezwanie św. Pawła: **Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości** (Rz 13, 13).

## Mój Patron cd. ze strony 4

zatwierdził papież Urban VIII. Wstąpił do tego zakonu i został wybrany na generała. W okresie wojny trzydziestoletniej zakon przeniósł się do twierdzy Grai, a schorowany i osłabiony kapłan wrócił do Matincourt, gdzie wcześniej był proboszczem. Posiadał dar proroczy, a liczne cuda za jego przyczyną działy się za życia i po śmierci. Ksiądz Piotr Fourier odszedł do Pana 9 XII 1640 roku. Beatyfikował go 29 I 1730 roku Benedykt XIII, a kanonizował 27 V 1897 roku papież Leon XIII. Motto tego świętego brzmiało: „Nie szkodzić nikomu, być przydatnym dla wszystkich.” *Barbara*

Właśnie czas adwentu wydaje się być odpowiedni, aby nad tym wezwaniem głębiej się pochylić. Jesteśmy wezwani do refleksji, do spojrzenia we własne serce. Jakie ono jest? Czy nie ma w nim zawiści, nieprzebaczenia, pretensji do wszystkich i o wszystko i innych „śmieci”? Czy jest w nim jeszcze miejsce na miłość, współczucie – na Boga?

Złożone jest znaczenie słowa „adwent”, pochodzi ono z łacińskiego słowa *adventus* i oznacza „nadejście”, czyli czas oczekiwania na pojawienie się Boga na Ziemi w postaci Dziecięcia, które ma się narodzić, ale oznacza to też czas nadziei na powtórne przyście w chwale Chrystusa Zbawiciela.

Czas oczekiwania na narodzenie się Syna Bożego Kościół ukazuje nam w wieńcu adwentowym. Umieszczone w nim cztery świece, zapalone w każdą kolejną niedzielę adwentu, są właśnie symbolem oczekiwania na nadejście Światłości, jaką jest Jezus Chrystus.

Również teksty liturgiczne tego okresu zapraszają nas do życia w oczekiwaniu na Jezusa, który ma przyjść nie tylko „na końcu wieków”, ale już dziś, teraz – ma się narodzić – w twoim i moim sercu.

Dlatego już w pierwszą niedzielę adwentu **słowo Boże wzywa nas do czuwania**. To „czuwajcie” skierowane było do uczniów Jezusa, ale jednocześnie skierowane jest do każdego z nas, gdyż każdy – w godzinie, którą zna tylko Bóg – wezwany zostanie do rozliczenia się z własnego życia.

W drugą i trzecią niedzielę adwentu wezwani zostaniemy **do nawrócenia**, do zmiany naszego myślenia, a zarazem Pan Bóg zaprasza nas **do radości**, do tego, abyśmy na nowo stawali się dziećmi Bożymi, dziećmi Światłości. Papież Benedykt XVI w jednym z radości powiedział: *Prawdziwa radość nie jest zwykłym, prze-*

*ściowym stanem ducha, ani czymś, co się osiąga szczególnym naszym wysiłkiem, ale jest darem – rodzi się ze spotkania z żywą osobą Jezusa Chrystusa, jeśli damy Mu miejsce w naszym sercu i przyjmimy Ducha Świętego, aby kierował naszym życiem. Jest zaproszeniem, abyśmy na co dzień w pełni przeżywali naszą wiarę.*

W czwartą i ostatnią niedzielę adwentową, Kościół zaprasza nas **do łączności z Najświętszą Maryją Panną**, aby w pełni uczestniczyć w oczekiwaniu na Boże Narodzenie. Abyśmy jak Maryja przez swoje „FIAT”, zechcieli przyjąć Jezusa do naszych serc, mówiąc Bogu „TAK”. Bądźmy więc gotowi uznać, że to Dziecię, które przychodzi na świat, jest Mesjaszem naszych serc, jest Tym, którego przepowiadali prorocy.

Niech więc ten adwent w sposób naturalny uwalnia nas od tego wszystkiego, co zbędne, niech skieruje nasze serca do uznania naszej grzeszności i przygotowuje je na przyjęcie Tego, który przynosi zbawienie.

Aby ten czas oczekiwania i nadziei przyniósł spodziewane owoce, Kościół zaprasza nas do czytania i pogłębionej medytacji słowa Bożego przewidzianego w liturgii adwentowej. Nie ograniczajmy się więc tylko do biernego słuchania niedzielnych czytań mszalnych. Przygotujmy się do tego słuchania poprzez zapoznanie się z tekstami przed pójściem na niedzielną Eucharystię.

Niech nasze duchowe przygotowanie do uroczystości Narodzenia Pańskiego nie będzie wyparte przez zabieganie o to, co takie materialne: przez prezenty, karpie, choinkę i inne „tradycyjne” potrzeby – jak nam się wydaje – niezbędne do dobrego świętowania. Pokażmy naszym dzieciom, wnukom, współpracownikom, że **dla nas adwent jest ważny**, że nasze oczekiwanie jest autentyczne, że cieszymy się na przyjęcie najważniejszego Gościa – na Jezusa Chrystusa Bożego Syna.

*Oprac. Tadeusz S.*



# Dziękujemy

Odwiedziny Matki Bożej w jasnogórskim wizerunku to niezwykle, niezapomniane chwile dla naszej parafii, dla Diecezji Bydgoskiej.

Na koniec października (24-25 X) pielgrzymowaliśmy do naszej Matki i Królowej

na Jasną Górę, w pielgrzymce dziękczynnej za peregrynację Jej wizerunku w naszych parafiach. Uczestników było około tysiąc, a przewodził jej niestrudzony ks. Mirosław Pstragowski – proboszcz parafii św. Łukasza Ewangelisty. Duchowo – jak zawsze – był z nami Ordynariusz diecezji. Pielgrzymkę wdzięczności za nawiedzenie

poprzedziło dziewięcioletnie przygotowanie do odwiedzin, poprzez doroczne pielgrzymowanie w tej intencji. *Matko Boża, Pani Jasnogórska, otaczaj nas płaszczem swej opieki. Dziękujemy za odwiedziny, a także za to, że jesteś z nami w swej cudownej bydgoskiej kaplicy w naszej wspólnotce.*

AA



## DUCHOWE ZAGROŻENIA WSCHODNIE SZTUKI WALKI (3)

Wtedy runął mi zupełnie obraz Maryi, który miałem wcześniej – wspomina ks. Chmielowski. Wcześniej wyobrażałem Ją sobie siedzącą na tronie, z berłem i Dzieciątkiem na ręku, patrzącą gdzieś z daleka na ten świat, jako kogoś bardzo dalekiego ode mnie. Mówiło się zdrowaśki do Matki Bożej, ale tak naprawdę zupełnie Jej nie odczuwałem. A tu słyszę, że **Maryja wygląda mniej więcej na 17-18 lat, ma około 164 cm wzrostu, niebieskie oczy, kruczoczarne włosy, jest niezwykle delikatna**, ale moc, która płynie z Niej, z Jej spojrzenia jest niesamowita. Szczególnie **Jej oczy są niesamowite**... Ivan mówi, że nazywa Ją piękną, ale to słowo w stosunku do Niej nic nie znaczy. Trzeba Ją zobaczyć, by zrozumieć. **Jej piękno nie jest stąd, nie jest z tego świata!** Mówi, że nigdy nie widział piękniejszej Dziewczyny... Nie ma takiego piękna na ziemi... Gdy jest się przy Niej, ma się chęć tylko płakać ze szczęścia...

Patrząc na Maryję człowiek całkowicie wymięka. Kto odkrył Maryję naprawdę, ten odkrył promieniowanie Jej niesamowitej czułości i miłości, delikatności połączonej z niesamowitą mocą i wolą walki z szatanem. Taka jest **Maryja z Nazaretu, Największa Wojownicza Boga. Gdziekolwiek Ona się pojawi, szatan jest miażdżony.**

Po tym objawieniu..., wstrząśnięty, postanowiłem sobie usiąść jeszcze przy tym kamieniu, pod krzyżem. Tam powiedziałem Maryi: „Jeśli to wszystko, co tutaj się dzieje, jest prawdą, a nie tylko moim emocjonalnym rozchwianiem, to proszę Cię, Maryjo, abys jeszcze raz przysłała i została tutaj ze mną, bo muszę coś bardzo

ważnego w życiu zrobić i muszę Ci o tym powiedzieć”.

Siadłem sobie na kamieniu i powtórnie otrzymałem dar bardzo silnego odczucia Jej obecności... Ona siedziała obok mnie i opowiadała Jej o wszystkim, o całym moim życiu, o przeszłości... nie zapomnę tego do końca życia! W końcu kumpel mówi: „Dominik, idziemy już na kwatery! Zobacz jak długo tu siedzimy...”. Ja mówię: „Stary, daj spokój, jeszcze pół godziny”. A on na to: „Zobacz, która jest godzina”. Patrząc na zegarek: 01:30 w nocy. Zdumiony nie wierzyłem, że siedziałem tam tak długo... czas po prostu przestał dla mnie istnieć.

Wróciliśmy na kwatery, a ja nie mogłem zasnąć... postanowiłem to wszystko co odczuwałem przelać na papier. Napisałem list do Maryi, w którym oddałem Jej całe moje życie – swoją dziewczynę, sztuki walki, moich przyjaciół, całą moją przyszłość, wszystkie plany na życie, które miałem. Schowałem ten list do kieszeni i dopiero wtedy usnąłem.

Na drugi dzień poszliśmy do jednej z widzających – Vicki. Ta opowiadała nam przepięknie o Matce Bożej, o przesłaniach Maryi do świata i zakończyła niespodziewanie słowami: „Jeśli ktoś chce coś szczególnego powiedzieć Matce Bożej, to dzisiaj wieczorem, kiedy Ona przyjdzie do mnie, dam Jej tę informację od was. Dlatego, jeśli ktoś chce, to niech coś napisze i da mi, a ja Jej to przekażę”. Szybko sięgnąłem do kieszeni i pierwszy przekazałem Vicce mój list.

Wróciłem do domu, do Polski w stanie niezwykłego duchowego pobudzenia. Nie rozstawałem się z różańcem, zacząłem pościć o chlebie i wodzie, wyłączyłem telewizor, muzykę... Moi rodzice byli wtedy na rekolekcjach Oazy Rodzin. Zadzwonili do mnie z pytaniem, jak tam było. Powiedzia-

łem, że nie jestem w stanie tego opisać. Zaproponowali więc, abym do nich przyjechał i wszystko im opowiedział...

Na miejscu było około 60 osób – rodzin z małymi dziećmi i dwóch kapłanów. Kiedy zacząłem opowiadać o Medjugorje, było około godziny 22:00. Skończyłem opowiadać gdzieś koło północy. Rodzice patrzyli na mnie takimi oczami, jakby zobaczyli ducha. Obecni tam księża, którzy mnie znali, byli w niezłym szoku...

Kiedy wróciłem do domu kręciłem okrążenia na różańcyku, jedno okrążenie za drugim, nie nudząc się, nie mogąc się nasycić modlitwą odczuwając niesamowitą radość, szczęście i pokój serca... Zobaczyłem, że **wyciszenie myślowe, które uzyskiwałem w czasie medytacji zen, to zupełnie inne doświadczenie niż pokój serca, dar Ducha Świętego**. Po dwóch dniach zadzwonił do mnie przyjaciel z nad morza i mówi: „Słuchaj, od trzech dni trwa zgrupowanie karate, które miałeś prowadzić. Gdzie ty jesteś?” Zupełnie o tym zapomniałem. Zapakowałem kimono do plecaka i pojechałem. Na treningu wszyscy spojrzeli na mnie zdumieni, ponieważ do czarnego pasa przy kimonie przywiązałem różaniec. Nic nie powiedzieli z szacunku, a może i ze strachu, że dostaną bęcki za głupie uśmieszki, ale spojrzenia mieli przedziwne. Poprowadziłem trening jak zawsze, czyli pokazywałem im, jak na pięćdziesiąt różnych sposobów można kogoś zabić, a potem wyjąłem swój różaniec i powiedziałem, że dzisiaj nie będzie medytacji, tylko opowiem im o miłości Pana Boga do każdego z nich i opowiem, kim jest Matka Boża... I najciekawsze było to, że tak słuchali mnie przez dwie godziny...  
cdn. oprac. Iwona S.



## PIELGRZYMKA

Miło było zakończyć tegoroczne lato wyjazdem na południe Polski. Trochę baliśmy się o pogodę, bo od niej przecież tak dużo zależy, ale była wspaniała.

Zaczęliśmy od Łagiewnik. Byliśmy w sanktuarium Jana Pawła II. Potem w okazałej bazylice Bożego Miłosierdzia w ciszy i skupieniu stanęliśmy przed wizerunkiem Jezusa. Następnie w kaplicy Wierzytwej Adoracji uczciliśmy Go w Najświętszym Sakramencie. U sióstr Matki Bożej Miłosierdzia z uszanowaniem całowaliśmy relikwie św. Siostry Faustyny. Cieszyło to, że nie było tłumów ani kolejek. Czuło się majestat miejsca.

Ruszyliśmy do Tyńca, gdzie w pięknie położonym opactwie swoje miejsce odnaleźli benedyktyni. W klasztorze czuło się historię i powagę miejsca, i ten przenikający chłód... Miło było więc opuścić grube, zimne, choć przyjazne mury i znowu poczuć ciepło zachodzącego już słońca. Udaliśmy się na kolację i nocleg do Kalwarii Zebrzydowskiej. Na koniec dnia – Eucharystia, którą zawsze rozpoczynaliśmy bądź kończyliśmy dzień, a którą sprawował ks. Robert. Rano, skoro świt, pojechaliśmy do skapanego w słońcu Krakowa, gdzie z każdego miejsca i zakątka pachniało bogatą historią naszej Ojczyzny. To urokliwe miasto zawsze jest pełne zwiedzających, których przyciąga jego historia, piękno i sława. Ale czas nagiął i nasz kierowca zawiózł nas do Wadowic. Nikomu nie trzeba dziś mówić, co to za miejsce i z czego słynie. To rodzinne miasto naszego Papieża jest coraz piękniejsze i zawsze zaprasza... na kremówki! Po kolejnej nocy i poranku spędzonych w gościnnych posiadłościach Pani Kalwaryjskiej, po nawiedzeniu Jej na Drózkach, udaliśmy się do Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau. Czas jakby się zatrzymał. Czy to możliwe? – To jedno pytanie zawsze cisnęło mi się na usta. I myśl wypowiedziana przez Zofię Nałkowską: „Człowiek człowiekowi zgotował ten



los”. Niektórzy ze zwiedzających nie ukrywali też. Ależ tu były tłumy – mieszały się języki, mieszały się uczucia. Opuściliśmy to miejsce w milczeniu i powadze, która się sama narzucała. I tak zbliżał się koniec naszego wędrowania. Zostało nam jeszcze tylko jedno miejsce, lecz jakże ważne i oczekiwane: Jasna Góra. Mogliśmy nacieszyć się bliskością naszej Matki, zawierzyć Jej siebie i tych, których kochamy, nasze rodziny i naszych pielgrzymów; szczególnie naszego wspaniałego, cierpliwego i wyro-

zumiałego przewodnika – ks. Roberta oraz równie wspaniałego ks. Bartosza, bez którego nie byłoby tego wyjazdu. Dziękujemy!

Jasna Góra to miejsce, którym opiekują się paulini. Jeszcze pragnę podzielić się z radością, że spotkaliśmy tam o. Marcina, syna naszej parafii, który porwał nas na „wieżę” i pokazał miejsce, w którym trębacze codziennie grają „Bogurodzicę”.

Msza św. w kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa była ostatnią, jaką przeżywaliśmy na pielgrzymim szlaku, a sprawował ją, oczywiście, ks. Robert. W drodze powrotnej do Bydgoszczy zatrzymaliśmy się w Toruniu.

Barbara

## Bal Wszystkich Świętych

W naszej parafii 31.10.2019 r. odbyła się Oazowa Noc Świętych. Młodzież akademicka uczestniczyła we Mszy Świętej o godzinie 18<sup>00</sup>, po której udała się na Bal Wszystkich Świętych w salce domu katechetycznego. Celem spotkania było przypomnienie nam o pierwotnym powołaniu każdego człowieka do świętości. Wszyscy uczestnicy – ponad 40 osób – przyszli ubrani na biało, co oznaczało pragnienie podążania w czystości serca drogami tego świata do zjednoczenia z Bogiem.

diakon Piotr



# KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

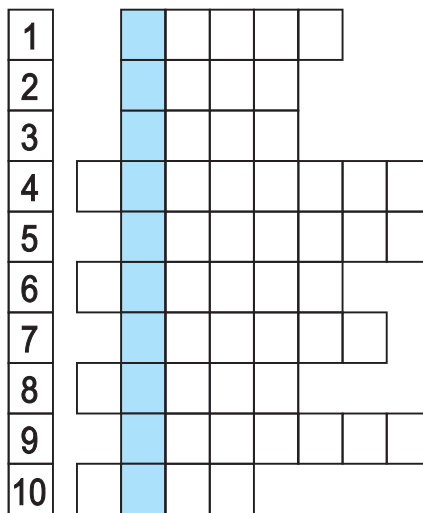
**Kochani.** Adwent – to czas, abyście mogli przygotować się na przyjście Pana Jezusa, czyli oczekiwanie na Boże Narodzenie. Dlatego zapraszamy Was na roraty w naszym kościele w poniedziałki o godz. 7<sup>00</sup> oraz w środy i piątki o godz. 18<sup>00</sup>. Pamiętajcie przynieść na te nabożeństwa lampiony (najlepiej wykonane własnoręcznie) i serduszka z wypisanymi na nich dobrymi uczynkami.

A teraz zapraszamy do naszej zabawy, czyli do rozwiązywania krzyżówki adwentowej.

- Ozdobna szata liturgiczna kapłana
- Płynie nieubłagalnie (szczególnie przy zabawie)
- Na początku modlitwy czynimy ... krzyża na naszym ciełe
- Miasto, w którym urodził się Pan Jezus
- Oznacza zarówno budynek (wtedy piszemy małą literą), jak i zgromadzenie wiernych (wtedy piszemy wielką literą)
- Jeden z czterech Ewangelistów
- Rzeka, w której wodach chrzcili Jan Chrzciciel
- Imię tego, na którego oczekujemy w adwencie
- Imię tego, który na polecenie Boga przeprowadził ludzi suchą nogą przez Morze Czerwone
- Co łowili apostołowie, zanim zaczęli „łowić” ludzi?

Odgadnięte hasła wpiszcie do diagramu, a literkami z pionowej, oznaczonej kolumny uzupełnijcie hasło umieszczone na pasku pod krzyżówką.

Całe hasło napiszcie na kartce, dopiszcie

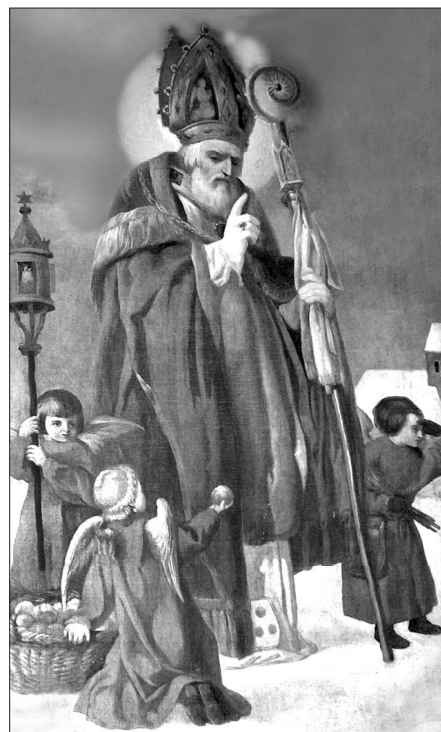


NA  
BOŻE NARODZENIE

swoje imię i nazwisko oraz klasę i szkołę, do której chodzicie i wrzucicie do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do ks. Proboszcza w terminie do dnia 15 grudnia br.

Rozwiązanie krzyżówki z listopadowego numeru naszego MK brzmiało: JEZUS CHRYSZTUS KRÓL WSZECHŚWIATA. Nagrodę za przesłanie prawidłowego rozwiązania tej krzyżówki wylosowali: Weronika Kozłowska, Aniela Michalak i Wojciech Mazurkiewicz Gratulujemy! Po odbiór nagrody zgłoście się do zakrystii po niedzielnej Mszy św.

AS



prezenty. **Kochane dzieci**, to wymaga troszkę wysiłku, ale ile radości mogą przynieść Wasze kolorowe życzenia czy może ozdoby choinkowe? Dobrze o tym, wiedzą ci, którzy są nimi obdarowywani.

Nie pozwólmy, aby grudniowa krzątania – pieczenie, porządki, zakupy i krzykliwość kolorowych reklam – przyćmiły nam blask Bożego światła.

Świat, który nas otacza jest coraz bardziej skomercjalizowany. Ale to właśnie w takim świecie przygotowujemy się dzisiaj do świąt Bożego Narodzenia i w takim świecie czekamy na tę chwilę, żeby – jak pastuszkowie – pobiec do Betlejem i pokłonić się Jezusowi.

Możemy być pełni optymizmu, że dopóki Jezus i Bóg spotyka ludzi w świecie, do którego przychodzi, dopóty nie musimy się martwić, że zginie Boże Narodzenie i zapomni się o jego właściwym sensie. Dla nas jest to stałe przesłanie, że Bóg staje się człowiekiem, abyśmy my sami stali się ludzcy.

Podobnie jak zapach adwentu zapada na zawsze w pamięci, tak i adwentowy ślad Boga jest stałe dostatecznie wyraźny. Przebijają się przez kolorowe krzykliwe reklamy i zawsze możemy dostrzec odbłask Jego światła: „**Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłysło**” (Iz 9, 1).

red.

## Adwent zapach Świątecznej Nocy

Dorośli zapewne dokładnie pamiętają, jak pachniał adwent w dzieciństwie: piernikami pieczonymi już przed Świętym Mikołajem i pierwszym śniegiem, który „zachęcał”, żeby choć na chwilę wyjść z domu i się nim nacieszyć. Poza tym adwent pachniał świerkowymi choinkami i mroźnymi, szybko zapadającymi ciemnościami.

Adwent – czas oczekiwania – był, jest i będzie czasem zapachów: bożonarodzeniowych wypieków, choinek, świec... Z upływem lat obrazowe wspomnienia blakną, dokładne brzmienie słów tego, co się kiedyś słyszało, zaciera się w pamięci,

ale świąteczne zapachy, chociażby tych pysznych, jedynych i niepowtarzalnych pierniczków pamięta się zawsze.

Czas przedświąteczny – to czas hałaśliwych reklam w telewizji i marketach. Uśmiechnięty gwiazdor tu i ówdzie zachęca do zakupów, rozdaje cukierki.

**A Mikołaj – to przecież święty biskup z Miry, który żył w pierwszej połowie IV wieku.** Jak sobie go wyobrażał malarz-artyista, widzimy na zdjęciu powyżej. Biskup był bardzo wrażliwy na ludzką niedolę, dyskretnie pomagał ubogim. **I my za Jego przykładem możemy robić to samo.** Dorośli kupują upominki, a dzieci, które nie dysponują środkami pieniężnymi, mogą własnoręcznie przygotować drobne



**Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmakiem.**

**Adres do korespondencji:** Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

**Konto Parafii Świętej Trójcy:** Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. o/w Bydgoszcz nr 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przeredagowywania nadesłanych materiałów.** Strona internetowa parafii: [www.trojca.info](http://www.trojca.info)